



COUR EUROPÉENNE DES DROITS DE L'HOMME

EUROPEAN COURT OF HUMAN RIGHTS

© Ministerstwo Sprawiedliwości, www.gov.pl/sprawiedliwosc [Translation already published on the official website of the Polish Ministry of Justice]. Permission to re-publish this translation has been granted by the Polish Ministry of Justice for the sole purpose of its inclusion in the Court's database HUDOC

© Ministerstwo Sprawiedliwości, www.gov.pl/sprawiedliwosc [Tłumaczenie zostało już opublikowane na oficjalnej stronie Ministerstwa Sprawiedliwości]. Zezwolenie na publikację tego tłumaczenia zostało udzielone przez Ministerstwo Sprawiedliwości wyłącznie w celu zamieszczenia w bazie Trybunału HUDOC

RADA EUROPY EUROPEJSKI TRYBUNAŁ PRAW CZŁOWIEKA

CZWARTA SEKCJA

SPRAWA ZMARZŁAK przeciwko POLSCE

(Skarga nr 37522/02)

WYROK

STRASBURG

15 stycznia 2008 r.

OSTATECZNY
15/04/2008

Wyrok stał się ostateczny zgodnie z warunkami określonymi w art. 44 ust. 2 Konwencji. Może podlegać korekcie wydawniczej.

W sprawie Zmarzlak p. Polsce,

Europejski Trybunał Praw Człowieka (Czwarta Sekcja) zasiadając jako Izba w składzie:

Nicolas Bratza, *Przewodniczący*,

Josep Casadevall,

Giovanni Bonello,

Kristaq Traja,

Stanislav Pavlovski,

Lech Garlicki,

Ljiljana Mijović, *sędziowie*,

i Lawrence Early, *Kanclarz Sekcji*,

Obradując na posiedzeniu niejawnym w dniu 11 grudnia 2007 r.,

Wydaje następujący wyrok, który został przyjęty w tym dniu:

POSTĘPOWANIE

1. Sprawa wywodzi się ze skargi (nr 37522/02) przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej, wniesionej do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w dniu 4 października 2002 r. na podstawie art. 34 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności („Konwencja”), przez obywatela polskiego Pana Marka Zmarzlaka („skarżący”).

2. Skarżący był reprezentowany przez Panią K. Miare, adwokata z Warszawy. Polski Rząd („Rząd”) reprezentowany był przez swojego pełnomocnika, pana Jakuba Wołosiewicza z Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

3. W dniu 21 października 2005 r. Czwarta Sekcja zdecydowała o zakomunikowaniu skargi Rządowi. Zgodnie z postanowieniami art. 29 ust. 3 Konwencji zdecydowano, że sprawa zostanie rozpatrzona w tym samym czasie zarówno co do przedmiotu skargi, jak i co do dopuszczalności.

FAKTY

I. OKOLICZNOŚCI SPRAWY

4. Skarżący urodził się w 1947 r. i mieszka w Izabelinie.

5. Dnia 4 sierpnia 1993 r. skarżący został tymczasowo aresztowany pod zarzutem sporządzenia i posługiwania się sfałszowanym wekslem.

6. W dniu 28 października 1993 r., prokurator Prokuratury Rejonowej w Warszawie zdecydował o jego zwolnieniu. Na mocy tej decyzji

prokuratora skarżący został również objęty dozorem policyjnym, z którego wynikał obowiązek stawiania się na posterunku policji w miejscu jego zamieszkania dwa razy w tygodniu.

7. W dniu 29 października 1993 r. prokuratura wniosła akt oskarżenia do Sądu Rejonowego w Warszawie.

8. Dnia 30 listopada 1993 r. skarżący złożył wniosek o uchylenie dozoru Policji. Sąd Rejonowy w Warszawie odrzucił ten wniosek w dniu 12 grudnia 1993 r., żądając jednakże przedłożenia przez skarżącego określonych dodatkowych dokumentów, w szczególności zaświadczeń o uczęszczaniu dzieci do szkoły, które uznał za niezbędne do oceny jego sytuacji rodzinnej. Sąd stwierdził, że ponownie rozpatrzy z urzędu wniosek jak tylko skarżący uzupełni wspomniane braki. Wydaje się jednak, że skarżący nigdy nie przedstawił wymaganych dokumentów.

9. W dniach 10 i 16 grudnia 1993 r., skarżący zwrócił się do sądu z wnioskiem o zmodyfikowanie sposobu stosowania wobec niego środka zapobiegawczego w ten sposób, że miałby się stawiać na posterunku Policji tylko raz na tydzień, najlepiej w niedzielę. Sąd rejonowy przychylił się do jego wniosku w dniu 16 grudnia 1993 r.

10. W nieokreślonym konkretnie dniu w 1993 r. Policja przeprowadziła wywiad środowiskowy w miejscu zamieszkania skarżącego. W sprawozdaniu sporządzonym w wyniku tej czynności stwierdzono, że skarżący cieszy się dobrą opinią wśród sąsiadów, nie był karany i miał stałą pracę.

11. W dniu 24 stycznia 1994 r. postępowanie karne przeciwko skarżącemu zostało zawieszone z powodu oczekiwania na opinię biegłego.

12. W dniach 30 września 1996 r. i 28 kwietnia 1998 r. Policja poinformowała sąd, że od 29 stycznia 1995 r. skarżący nie wykonuje obowiązku wynikającego z nałożonego na niego dozoru. Policja chciała również uzyskać informację, czy przedmiotowy środek zapobiegawczy nadal obowiązuje. W dniu 9 maja 1997 r. sędzia poinformował, że środek ten nadal obowiązuje.

13. W dniu 13 czerwca 1997 r. skarżący przesłał do sądu rejonowego pismo wyjaśniające, dlaczego od października 1995 r. nie wykonywał nałożonego na niego środka zapobiegawczego.

14. W dniu 7 kwietnia 1999 r. komisariat Policji w Izabelinie przesłał do sądu informację, że skarżący regularnie stawia się na Policji.

15. Dnia 21 kwietnia 2000 r. postępowanie karne przeciwko skarżącemu zostało podjęte. W dniach 2 czerwca, 11 lipca i 21 sierpnia 2000 r. przeprowadzono rozprawę z udziałem skarżącego.

16. W dniu 17 października 2000 r. sąd rozpoznający sprawę zwrócił się do sądu apelacyjnego z wnioskiem o wyrażenie zgody na przekazanie sprawy skarżącego innemu sądowi równorzędnemu, gdyż ze względu na ilość spraw

WYROK W SPRAWIE ZMARZLAK PRZECIWKO POLSCE

nie jest w stanie rozpoznać sprawy przed upływem terminu przedawnienia. W dniu 20 grudnia 2000 r. sąd apelacyjny odrzucił jednak ten wniosek.

17. W dniu 23 października 2000 r. skarżący zwrócił się do sądu rejonowego z następującym wnioskiem:

„Mając na uwadze, że sprawa spoczywa bez biegu od sześciu lat, jak również nowe ostatnio ujawnione okoliczności, które wydają się uniemożliwiać kontynuowanie rozpoznania mojej sprawy, proszę o uchylenie dozoru policyjnego”

Wydaje się jednak, że w związku z tym wnioskiem nie podjęto żadnych działań.

18. Rozprawa zaplanowana na 12 grudnia 2002 r. została odroczona z powodu niestawiennictwa zarówno skarżącego jak i jego obrońcy. Następny termin rozprawy w dniu 18 marca 2003 r. również został odroczony. Z dowodów dołączonych do akt wynika, że wezwanie do stawiennictwa nie zostało skarżącemu doręczone. Jego obrońca, ze swojej strony, poinformował sędziego o wygaśnięciu jego pełnomocnictwa. Skarżący nie pojawił się również na kolejnym terminie rozprawy w dniu 28 czerwca 2003 r., ale w piśmie do sędziego z dnia 12 maja 2003 r. usprawiedliwił swoją nieobecność.

19. Zgodnie ze sprawozdaniami sporządzonymi przez Policję w Izabelinie, od 9 czerwca 2003 r. do 12 grudnia 2005 r. skarżący nie wykonywał obowiązków wynikających z nałożonego środka zapobiegawczego.

20. W dniu 12 grudnia 2005 r., działając z urzędu, sąd rejonowy zdecydował o uchyleniu dozoru policyjnego.

21. Skarżący przesłał do akt sprawy zaświadczenie, wydane na jego wniosek dnia 16 lutego 2006 r. przez gminę Izabelin, z którego wynika, że od 1993 r. skarżący nieprzerwanie przebywał w miejscu zamieszkania, które poprzednio wskazał Policji.

22. Wyrokiem z dnia 10 października 2006 r. Sąd Rejonowy w Warszawie uniewinnił skarżącego.

II. WŁAŚCIWE PRAWO KRAJOWE

23. Art. 253 § 1 Kodeksu postępowania karnego stanowi:

„Środek zapobiegawczy należy niezwłocznie uchylić lub zmienić, jeżeli ustaną przyczyny, wskutek których został on zastosowany, lub powstaną przyczyny uzasadniające jego uchylenie albo zmianę”.

Art. 254 Kodeksu postępowania karnego stanowi:

„Oskarżony może składać w każdym czasie wniosek o uchylenie lub zmianę środka zapobiegawczego, który go dotyczy; w przedmiocie wniosku rozstrzyga, najpóźniej

WYROK W SPRAWIE ZMARZLAK PRZECIWKO POLSCE

w ciągu 3 dni, prokurator, a po wniesieniu aktu oskarżenia do sądu - sąd, przed którym sprawa się toczy”.

Art. 275 Kodeksu postępowania karnego stanowi:

„§ 1. Tytułem środka zapobiegawczego można oddać oskarżonego pod dozór Policji...

§ 2. Oddany pod dozór ma obowiązek stosowania się do wymagań zawartych w postanowieniu sądu lub prokuratora. Obowiązek ten może polegać na zakazie opuszczania określonego miejsca pobytu, zgłaszaniu się do organu dozoruującego w określonych odstępach czasu, zawiadamianiu go o zamierzonym wyjeździe oraz o terminie powrotu, a także na innych ograniczeniach jego swobody, niezbędnych do wykonywania dozoru”.

PRAWO

I. ZARZUT NARUSZENIA ART. 6 UST. 1 KONWENCJI

24. Skarżący zarzucił, że prowadzone przeciwko niemu postępowanie karne przekroczyło rozsądny termin. Przytoczył art. 6 ust. 1 Konwencji, który brzmi:

„Każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą przy rozstrzyganiu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym albo o zasadności każdego oskarżenia w wytoczonej przeciwko niemu sprawie karnej. ...”.

25. Trybunał zauważył, że rozpoznawanie skarg złożonych przed datą wejścia w życie ustawy z 2004 r. zostało zawieszone do czasu wypowiedzenia się przez Trybunał w sprawie skuteczności środka wprowadzonego przez polskiego ustawodawcę. Dnia 1 marca 2005 r. Trybunał wydał dwie decyzje w sprawach pilotażowych: *Charzyński p. Polsce* (dec.), nr 15212/03 i *Michalak p. Polsce* (dec.), nr 24549/03, stwierdzające, że skarżący podnoszący zarzut przewlekłości postępowania muszą, zgodnie z treścią art. 35 ust. 1 Konwencji, zainicjować działania w tym kierunku na podstawie ustawy z 2004 r.

26. W niniejszej sprawie skarżący został poinformowany o możliwości złożenia takiej skargi, ale oświadczył, że nie chce korzystać ze wskazanego środka.

27. W związku z tym zarzut musiał zostać uznany za niedopuszczalny z uwagi na niewyczerpanie środków krajowych, zgodnie z art. 35 ust. 1 Konwencji.

II. ZARZUT NARUSZENIA ART. 8 KONWENCJI

28. Skarżący zarzuca naruszenie prawa do poszanowania jego życia prywatnego i rodzinnego w związku ze stosowaniem wobec niego, przez okres około dwunastu lat, środka zapobiegawczego w postaci dozoru Policji. Twierdzi, że w tym czasie został pozbawiony, z jego punktu widzenia, możliwości prowadzenia normalnego życia, a nałożenie na niego przedmiotowego środka powodowało liczne niedogodności. Skarżący powołuje się na art. 8 Konwencji, który brzmi:

„Każdy ma prawo do poszanowania swojego życia prywatnego i rodzinnego, swojego mieszkania...

2. Niedopuszczalna jest ingerencja władzy publicznej w korzystanie z tego prawa z wyjątkiem przypadków przewidzianych przez ustawę i koniecznych w demokratycznym społeczeństwie z uwagi na bezpieczeństwo państwowe, bezpieczeństwo publiczne lub dobrobyt gospodarczy kraju, ochronę porządku i zapobieganie przestępstwom, ochronę zdrowia i moralności lub ochronę praw i wolności osób”.

A. Dopuszczalność

Zastrzeżenie wstępne Rządu dotyczące niewykorzystania środków krajowych

29. Rząd twierdzi, że skarżący nie wykorzystał środków krajowych. Chociaż art. 254 Kodeksu postępowania karnego daje oskarżonemu możliwość ubiegania się, w regularnych odstępach czasu, o uchylenie stosowanego dozoru, skarżący uczynił to jedynie dwa razy w całym okresie obowiązywania tego środka.

30. Rząd ponadto podnosi, że po odrzuceniu pierwszego wniosku skarżącego o uchylenie dozoru Policji, sędzia poinformował go, że zbada ponownie jego wniosek z urzędu pod warunkiem, że przedstawi brakujące dokumenty. Ponieważ tego nie uczynił jego wniosek nie mógł być ponownie rozpoznany.

31. W końcu Rząd podkreślił, że w żadnym ze swoich zażaleń skarżący nie podniósł zarzutu, że stosowany wobec niego środek zapobiegawczy stanowił naruszenie jednego z jego praw chronionych art. 8 Konwencji.

32. Natomiast skarżący, ze swej strony twierdzi, że wykorzystał wszystkie środki krajowe. Podnosi w szczególności, że jego wniosek o uchylenie dozoru Policji, złożony w październiku 2000 r. nigdy nie został rozpoznany.

33. Trybunał przypomina, że celem art. 35 jest umożliwienie Państwom-Stronom Konwencji przeciwdziałania lub naprawienia zarzucanych naruszeń zanim zarzuty te zostaną przedstawione organom Konwencji. W związku z tym zarzut, który ma być przedmiotem rozpoznania przed Trybunałem musi być najpierw podniesiony, przynajmniej co do zasady, w formie i czasie

określonym przez przepisy krajowe, właściwemu organowi sądowemu w kraju (...) (zob., *m. in.*, *Ankerl p. Szwajcarii*, wyrok z 23 października 1996 r., Zbiór 1996-V, § 34).

34. W odniesieniu do niniejszej sprawy, Trybunał zauważa, że skarżący dwukrotnie wnosił o uchylenie zastosowanego wobec niego dozoru Policji. Co do jego pierwszego wniosku, który został złożony w listopadzie 1993 r., a następnie został odrzucony, Trybunał uznaje, że w sytuacji gdy nie została mu dostarczona ani kopia tego wniosku, ani kopia decyzji odmownej, nie jest w stanie ocenić, w sposób jednoznaczny, czy badany wniosek nie zawierał zarzutu z art. 8 Konwencji. W odniesieniu do drugiego wniosku skarżącego, skutecznie złożonego przez niego w październiku 2000 r., Trybunał zauważa, że można wywnioskować z jego treści, że długotrwałe stosowanie wobec niego przedmiotowego środka zapobiegawczego spowodowało niedogodności. Trybunał odnotowuje jednak, że z dowodów z akt sprawy wynika, że przedmiotowy wniosek nie został rozpoznany.

35. Na marginesie Trybunał zauważa, że w niniejszej sprawie skarżący nie miał obowiązku regularnego składania wniosków o uchylenie dozoru Policji, którym został objęty. Natomiast to na władzach, które zdecydowały o zastosowaniu środka, spoczywał obowiązek weryfikowania z urzędu zasadności jego dalszego utrzymywania, tym bardziej że stosowany był przez kilka lat.

36. Mając na uwadze powyższe, należy zatem uznać, w świetle wszystkich okoliczności niniejszej sprawy, że skarżący wykorzystał krajowe środki odwoławcze. Trybunał w konsekwencji odrzuca zastrzeżenie Rządu.

37. Trybunał stwierdza, że skarga nie jest w sposób oczywisty nieuzasadniona w rozumieniu art. 35 ust. 3 Konwencji. Zauważa również, że nie jest ona niedopuszczalna z żadnego innego powodu. Musi zatem zostać uznana za dopuszczalną.

B. Przedmiot skargi

38. Rząd przyznał, że kwestionowany środek niewątpliwie stanowił ingerencję w prawa skarżącego chronione art. 8 Konwencji. Twierdzi jednak, że ingerencja ta była przewidziana prawem i służyła uprawnionemu celowi, mianowicie ochronie porządku publicznego oraz zapobieganiu przestępstwom. Co więcej, zastosowanie dozoru w omawianej sprawie było konieczne i proporcjonalne do zamierzonego celu. Rząd w szczególności podkreśla, że w niniejszej sprawie dozór policyjny zastępował tymczasowe aresztowanie, które początkowo było wobec skarżącego stosowane. Dozór służył zapewnieniu obecności skarżącego w miejscu jego stałego pobytu w czasie trwania postępowania karnego, a także ułatwił prawidłowy przebieg postępowania w niniejszej sprawie.

39. Rząd zaznaczył również, że w przedmiotowej sprawie władze krajowe okazały się wyrozumiałe wobec skarżącego biorąc pod uwagę fakt, że uwzględniając jego wniosek, dotyczący zmiany sposobu wykonania nałożonego środka, ułatwiły mu jego wykonanie. Natomiast zachowanie skarżącego jest kontrowersyjne. Nie tylko uchylał się on, przez około sześciu lat, od obowiązków wynikających z nałożonego na niego środka, ale również nie dochowywał należytej staranności w korzystaniu z przysługujących mu praw, biorąc pod uwagę fakt, że podczas całego okresu stosowania wobec niego kwestionowanego środka zaledwie dwa razy żądał jego uchylenia. Rząd podnosi również, że mimo niewypełniania przez skarżącego obowiązków wynikających z zastosowanego środka, nie podlegał żadnej sankcji z tego powodu. Przyznaje natomiast, że mimo tego jego stosowanie nie przestało być zasadne i okazało się przydatne dla zapewnienia stawiennictwa skarżącego na terminach rozprawy w 2003 r.

40. W konkluzji Rząd stwierdził, że całokształt okoliczności wskazanych wyżej świadczy o tym, że stosowanie kwestionowanego środka było konieczne oraz miało charakter proporcjonalny.

41. Nie zgadzając się z twierdzeniami Rządu skarżący wskazał, że biorąc pod uwagę jego zachowanie podczas postępowania oraz niewielką wagę zarzucanego mu czynu, nie można jedynie potwierdzić, że zastosowanie wobec niego dozoru policyjnego było niezbędne dla ochrony porządku publicznego i zapobiegania przestępstwom. Ponadto zaświadczenia, które przedstawił, wydane przez Policję i organy gminy jego miejsca zamieszkania, potwierdzają, że cieszył się dobrą opinią wśród sąsiadów, nie był karany, a także posiadał regularną pracę oraz zamieszkiwał nieprzerwanie od 1993 r. w miejscu znanym Policji.

42. Skarżący twierdzi ponadto, że nie można mu zarzucać niewykonywania kwestionowanego środka, ponieważ w piśmie do sędziego rozpoznającego jego sprawę wyjaśnił powody swojej nieobecności, w szczególności te, które miały miejsce między 29 stycznia 1995 r. a 4 maja 1997 r. Podnosi poza tym, że twierdzenia Rządu jakoby inkryminowany środek umożliwiałby zapewnienie jego obecności na rozprawie w 2003 r. są również niezasadne. W rzeczywistości jego nieobecność spowodowana była tym, że wezwania do stawiennictwa na rozprawę nie były prawidłowo dostarczane ani jemu, ani jego obrońcy, mimo że sędzia dysponował pełnymi danymi, które zostały mu przekazane przez Policję.

43. Konkludując, skarżący stwierdził, że nie ma żadnych wątpliwości, że to powolność oraz bierność aparatu sądowego, a nie jego własne zachowanie były powodem naruszenia Konwencji, którego stał się ofiarą w niniejszej sprawie.

44. Trybunał zauważa na wstępie, że w okolicznościach niniejszej sprawy fakt, że skarżący był objęty dozorem Policji przez okres około dwunastu lat, wywołał reperkusje w jego życiu prywatnym i rodzinnym, w rozumieniu

art. 8 Konwencji. W szczególności fakt, że był on zobowiązany do regularnego stawiania się na komisariacie Policji w jego miejscu zamieszkania, w celu dopełnienia formalności związanych ze stosowanym wobec niego dozorem Policji, utrudnił kontakty z najbliższą rodziną zamieszkującą za granicą.

W każdym razie, w przypadku takim jak niniejszy, w którym osoba znajduje się przez długi czas pod ograniczającym jej wolność osobistą działaniem środka zapobiegawczego, wydaje się oczywiste, że ta okoliczność sama w sobie wywołuje skutki w sferze jej życia prywatnego i rodzinnego. Trybunał przypomina następnie, że taki środek narusza art. 8, z wyjątkiem sytuacji, gdy jest on „przewidziany prawem”, służy realizacji jednego lub kilku uprawnionych celów wskazanych w paragrafie drugim cytowanego przepisu oraz jego zastosowanie wydaje się być „konieczne w społeczeństwie demokratycznym” (zob. np. *Moustaquim p. Belgii*, wyrok z 18 lutego 1991 r., seria A, nr 193, strona 18, § 36, *Dalia p. Francji*, wyrok z 19 lutego 1998 r., Zbiór 1998-I, str. 91, § 52).

45. W odniesieniu do niniejszej sprawy Trybunał zauważa, że kwestionowany środek, określony w art. 275 Kodeksu postępowania karnego, miał swoje umocowanie w prawie krajowym. Służył on również uprawnionemu celowi, w rozumieniu art. 8 ust. 2 Konwencji, gdyż jego celem jest ochrona prawidłowego przebiegu postępowania karnego przeciwko skarżącemu. Pozostaje zatem do zbadania, czy – w świetle szczególnych okoliczności sprawy – inkryminowany środek spełniał wymóg proporcjonalności, a w szczególności, czy powody, dla których został zastosowany pozostawały istotne w całym okresie jego stosowania.

46. W tym względzie Trybunał zauważa, że skarżący podlegał dozorowi Policji nieprzerwanie przez znaczący okres. Bez trudu dostrzega również, że w pewnych okolicznościach, zastosowanie wobec osoby podejrzanej o popełnienie przestępstwa środka ograniczającego jej wolność osobistą może okazać się jedynym sposobem zagwarantowania poszanowania interesów wymiaru sprawiedliwości. Trybunał przypomina jednak, że ryzyko, że osoba, której postawiono zarzuty, może zakłócić prawidłowy tok postępowania z czasem maleje. Ponadto każdy środek, który skutkuje ograniczeniem swobody korzystania z praw wiążących się ze sferą życia prywatnego jednostki, musi podlegać wykładni zawężającej i być stosowany powściągliwie.

47. W niniejszej sprawie Trybunał co do zasady nie widzi żadnego powodu, aby podważać celowość zastosowania kwestionowanego środka w momencie wszczęcia postępowania karnego. Widzi jednak pewne elementy, które skłaniają go do zbadania czy przedmiotowy środek był rzeczywiście niezbędny przez cały okres, w którym władze utrzymywały jego stosowanie.

48. W związku z tym Trybunał zauważa, że z akt sprawy wynika, iż pod koniec postępowania karnego przeciwko skarżącemu został on uniewinniony. Zauważa również, że w momencie uchylenia dozoru Policji, postępowanie karne toczyło się już od około dwunastu lat i pięciu miesięcy. Jednak w okresie między 24 stycznia 1994 r. i 21 kwietnia 2000 r., czyli przez około sześć lat, organy prowadzące postępowanie nie dokonały żadnej czynności procesowej, która ze swej natury wymagałaby obecności skarżącego. Chociaż prawdą jest, że przez pewien czas nie wywiązywał się on z nałożonych na niego obowiązków, wynikających z dozoru, w żadnym momencie nie był poszukiwany przez władze.

49. Trybunał zauważa ponadto, że okoliczności mogące uzasadnić obawy władz, co do możliwości podjęcia przez skarżącego działań utrudniających tok postępowania, nie są w niniejszej sprawie oczywiste. W tym względzie Trybunał odnotowuje w pierwszej kolejności, że przestępstwo zarzucane skarżącemu nie było przestępstwem o szczególnej wadze. Po drugie Trybunał zauważa, że ze zgromadzonych w sprawie dokumentów wynika, że od czasu wszczęcia postępowania karnego skarżący przebywał w tym samym miejscu zamieszkania, o którym władze były poinformowane. Ponadto nie był on wcześniej karany, cieszył się dobrą opinią w swoim środowisku oraz posiadał stałą pracę.

50. Trybunał przypomina, że to do władz należy zapewnienie, aby środki ograniczające prawa i wolności jednostki nie zagrażały zachowaniu właściwej równowagi pomiędzy chronionym interesem tejże, a interesem ogółu, w tym przypadku poszanowania dobra wymiaru sprawiedliwości. W związku z tym władze są zobowiązane do kontrolowania nie tylko samego zastosowania dozoru, ale również późniejszego stosowania przedmiotowego środka w celu uniknięcia nadużyć i przeciwdziałania ryzyku arbitralności. W tej mierze muszą badać wszystkie okoliczności sprawy, mogące ujawnić lub wykluczyć istnienie opisanego wyżej, uzasadnionego interesu publicznego, mając na uwadze zasadę domniemania niewinności, która obowiązuje przy stosowaniu przedmiotowego środka i musi być uwzględniana przez władze przy podejmowaniu przez nie decyzji (*mutatis mutandis Wiensztal p. Polsce*, nr 43748/98, 30 maja 2006 r., § 50).

51. Trybunał zauważa, że w niniejszej sprawie dozór Policji został zastosowany na czas nieokreślony. W sytuacji, gdy postępowanie karne przedłużało się, władze nie wykazały się należyłą starannością i nie zbadały z urzędu, zgodnie z odpowiednimi przepisami Kodeksu postępowania karnego, kwestii celowości stosowania przedmiotowego środka. Ponadto nie rozpoznano wniosku skarżącego o uchylenie środka, złożonego w październiku 2000 r.

52. Mając powyższe na względzie Trybunał stwierdza, że w niniejszej sprawie nie zostało ustalone w sposób nie budzący wątpliwości, że stosowanie dozoru Policji wobec skarżącego przez okres około 12 lat, było

konieczne w tym konkretnym stanie faktycznym. W związku z tym Trybunał uznaje, że w przedmiotowej sprawie równowaga między interesem ogólnym i interesem skarżącego nie została zachowana przez władze, doszło zatem do naruszenia art. 8 Konwencji.

III. ZASTOSOWANIE ART. 41 KONWENCJI

53. Art. 41 Konwencji stanowi:

„Jeśli Trybunał stwierdzi, że nastąpiło naruszenie Konwencji lub jej Protokołów, oraz jeśli prawo wewnętrzne zainteresowanej Wysokiej Układającej się Strony pozwala tylko na częściowe usunięcie konsekwencji tego naruszenia, Trybunał orzeka, gdy zachodzi potrzeba, słuszne zadośćuczynienie pokrzywdzonej stronie”.

A. Szkoda

54. Skarżący domaga się kwoty 10.000 euro tytułem doznanej szkody niemajątkowej.

55. Rząd uznaje, że kwota żądana przez skarżącego jest wygórowana.

56. Trybunał stwierdza, że skarżący doznał szkody niemajątkowej z powodu stwierdzonego naruszenia. Dokonując oceny na zasadzie słuszności, zgodnie z wymogami art. 41 Konwencji, postanawia przyznać skarżącemu z tego tytułu kwotę 6 000 euro.

B. Koszty i wydatki

57. Skarżący dodatkowo domaga się kwoty 1789,96 złotych, czyli około 450 euro, tytułem kosztów i wydatków poniesionych przed Trybunałem. W zestawieniu swoich kosztów wyróżnił: 1) koszt tłumaczenia korespondencji z Kancelarią Trybunału (1459, 12 złotych, tj. około 365 euro), 2) koszty wysyłki wspomnianej korespondencji (330, 80 złotych, tj. około 83 euro). W uzasadnieniu swoich roszczeń skarżący przedstawił kopie faktur opiewających na wspomniane kwoty.

58. Rząd uznaje, że wysokość poniesionych wydatków nie została w sposób wystarczający udowodniona.

59. Zgodnie z orzecznictwem Trybunału, skarżący może uzyskać zwrot swoich kosztów i wydatków jedynie w takim zakresie, w jakim zostało wykazane, iż zostały one faktycznie poniesione, były konieczne i rozsądne co do kwoty. W niniejszej sprawie, biorąc pod uwagę posiadane informacje i wskazane wyżej kryteria, Trybunał uznaje sumę 450 euro za racjonalną i przyznaje ją skarżącemu.

C. Odsetki za zwłokę

60. Trybunał uznaje za właściwe by odsetki z tytułu zwłoki ustalone zostały w oparciu o marginalną stopę procentową Europejskiego Banku Centralnego powiększoną o trzy punkty procentowe.

Z TYCH PRZYCZYN TRYBUNAŁ JEDNOGŁOŚNIE

1. *Uznaje* skargę za dopuszczalną w zakresie zarzutu na podstawie art. 8 oraz za niedopuszczalną w pozostałym zakresie;
2. *Uznaje*, że doszło do naruszenia art. 8 Konwencji;
3. *Uznaje, iż*
 - (a) pozwane Państwo ma wypłacić skarżącemu, w ciągu trzech miesięcy od dnia, kiedy wyrok stanie się ostateczny zgodnie z art. 44 ust. 2 Konwencji, kwotę 6000 euro (sześć tysięcy euro) tytułem szkody niemajątkowej oraz 450 euro (czterysta pięćdziesiąt euro) tytułem zwrotu poniesionych kosztów i wydatków, które będą przeliczone na złotówki według kursu z dnia płatności;
 - (b) od upływu powyższego trzymiesięcznego terminu do momentu zapłaty płatne od tej kwoty będą zwykłe odsetki według marginalnej stopy procentowej Europejskiego Banku Centralnego plus trzy punkty procentowe;
3. *Oddala* pozostałą część roszczenia skarżącego o słuszne zadośćuczynienie.

Sporządzono w języku francuskim i obwieszczono pisemnie dnia 15 stycznia 2008 r., zgodnie z Regulą 77 § 2 i 3 Regulaminu Trybunału.

Lawrence Early
Kancierz

Nicolas Bratza
Przewodniczący